

Nieznani, Tak to ona

I.

Bez zobowiązań życie, wieczny luz
To tak wygląda każdy nowy dzień
Przelotny romans i szalona noc
Dostajesz zawsze to, czego chcesz
I oto nagle w ten beztroski świat
Wchodzi butami ktoś kto dobrze wie
Że świat bez uczuć nic nie wart jest
I chce przed Tobą samym ratować Cię
Nie wiesz nawet jak i gdzie
Nagle kula trafia Cię
Ty nie bronisz się i oto czujesz
Że właśnie tego chcesz

Tak to ona

Ref. Dziś prowadzi grę , tak

Tak to ona

Dla niej zmieniasz się

Więc to ona, tak to ona

Teraz dobrze wiesz, tak

Tak to ona

Odmieniła Cię

II.

I co z tym teraz zrobić nie wiesz sam
Przed Tobą wybór jak ze złego snu
Na jednej szali Twoja wolność jest
A drugą szalę miłość ciągnie w dół
To nie jest takie łatwe dobrze wiesz
Tak po prostu rzucić stary świat
I w nowe życie chcieć zanurzyć się
Choć nie wiesz co czeka Cię, gdy się zbudzisz
Nie wiesz nawet jak i gdzie
Nagle kula trafia Cię
Ty nie bronisz się i oto czujesz
Że właśnie tego chcesz

Tak to ona

Ref. Dziś prowadzi grę , tak

Tak to ona

Dla niej zmieniasz się

Więc to ona tak to ona

Teraz dobrze wiesz, tak

Tak to ona

Odmieniła Cię

Nie wiesz nawet jak i gdzie

Nagle kula trafia Cię (trafia Cię)

I oto czujesz, że właśnie tego chcesz

Tak to ona

Tak

Tak to ona

Więc to ona

Tak to ona

Tak

Tak to ona

Wiesz że to ona

Ref. Dziś prowadzi grę , tak

Tak to ona

Dla niej zmieniasz się

Więc to ona tak to ona

Teraz dobrze wiesz, tak

Tak to ona

Odmieniła Cię

Tak to ona

Dla niej zmieniasz się (tak,

Tak to ona)

Właśnie dla niej (Więc to ona tak to ona)

Tak
Tak to ona
Odmieniła Cię
Tak to ona
Wiesz już że to ona(tak,
Tak to ona)
Tylko dla niej zmieniasz się (tak to ona)
tak, tak to ona
Odmieniła Cię
Tak
Tak to ona
Tak
Tak to ona